

Co w trawie piszczy?

Pasikonik Tonik jest prawdziwym włóczykijem. Przemierza świat w podskokach, nigdzie nie zagrzewając dłużej miejsca. Pewnego dnia trafia na łąkę tak piękną, że postanawia zatrzymać się tu na dłużej. Szczególnie, że wpadła mu w oko urocza i dobra Królowa Pszczół Margerytka. Zakochany polny konik gotów jest na wszystko, by mieszkańcy łąki uznali go za dobrego kumpla, a nawet przyjaciela. Niestety nie znając jeszcze miejscowych „układów” daje się omotać podstępnej osie i zamiast stać się przyjacielem, mimo woli zasługuje na miano wroga łąki. Tonik jednak nie daje się za czułki wodzić i zamiast się poddać i zwiać w świat, postanawia naprawić swe błędy, obronić łąkę przed armią szerszeni i zasłużyć na serce królowej.

Tak o świecie owadów opowiada bajka animowana dla dzieci „Co w trawie piszczy”, a my w przedszkolu, oprócz poznania uroczej animacji, zgłębialiśmy świat owadziej paczki na różne sposoby.



Eksplorowaliśmy życie pszczoł i ich niezwykle znaczenie dla życia naszej planety, degustując ze smakiem miodek i próbując jak pszczoły zbierać pyłek; poznawaliśmy zioła i kwiaty rosnące na łąkach; przeliczaliśmy biedronkom kropki, aż wreszcie wszystkie nasze spostrzeżenia uwieczniliśmy w zachwycających pracach plastycznych.



O urokach łąki pisał Bolesław Leśmian, a Claude Monet malował ją pasjami. Jakie znaczenie ma dzisiaj i jak możemy przyczynić się do zachowania jej naturalnego piękna?

Korzystamy z łąk i podziwiamy ich piękno, ale często nie doceniamy ich znaczenia dla środowiska. Niesłusznie, bo to bardzo ważny element przyrody – zapewnia biologiczną różnorodność, a także zapobiega kataklizmom, takim jak powódzie czy susze. Łąki to też naturalne środowisko występowania wielu chronionych gatunków.



Mają szczególne znaczenie dla ptaków, które z jednej strony potrzebują otwartych przestrzeni, a z drugiej – drzew, niezbędnych do założenia gniazda. A to tylko niektóre z zalet łąk.



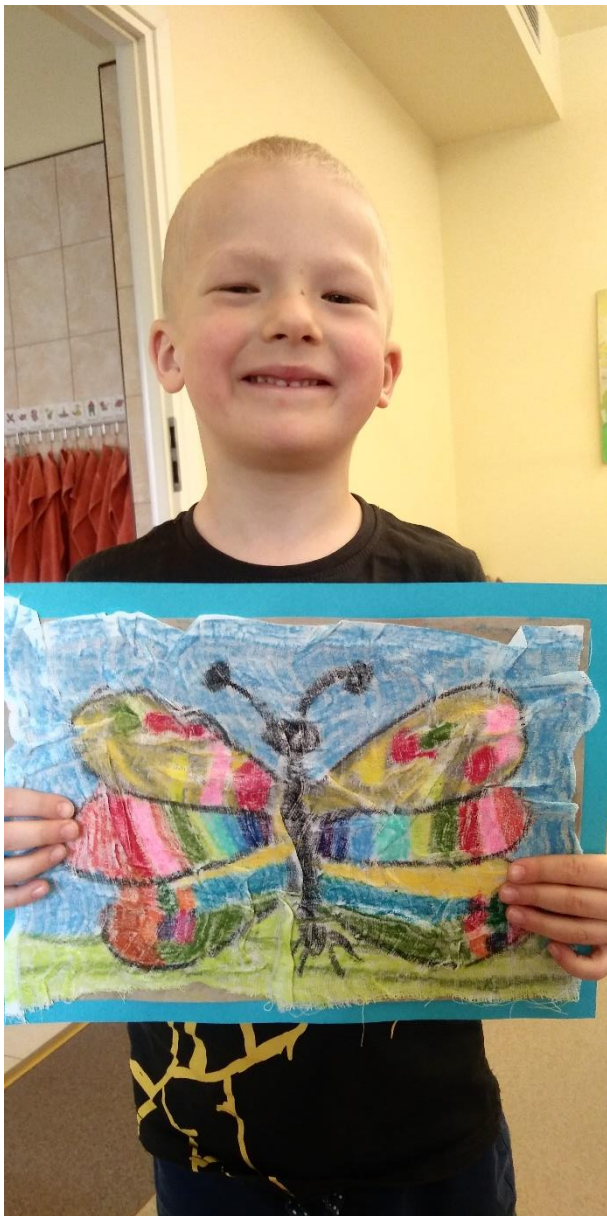
Dzięki łąkom wciąż możemy podziwiać wiele niepospolitych roślin, także tych, które są objęte ochroną. Rzadko jednak zdajemy sobie sprawę, w jakim stopniu łąki chronią środowisko. A są przecież źródłem pokarmu dla zwierząt i owadów, pobierają węgiel atmosferyczny i zabezpieczają powietrze przed zanieczyszczeniami.



Przeciętny człowiek może pośrednio przyczynić się do ochrony łąk, pszczół i innych gatunków – na przykład sadząc kwiaty przyjazne owadom we własnym ogrodzie lub na balkonie.



Dlatego tak ważne jest edukowanie naszych najmłodszych



Małgorzata Sroka